

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Russologica IV (2011)

Krystyna Szcześniak

Zwierzęta w wybranych *zamowach* białoruskich i rosyjskich

W wielokrotnie już przeglądanych zbiorach *zamów*¹ obok różnorodnych desygnatów tam używanych w trakcie odmawiania tekstu rytualnego występują zwierzęta. Wcześniej, badając w tychże tekstach sprawę obecności roślin, stwierdziłam, że występują one tam jako coś, o czym się wspomina w tekście, coś, czego się używa przy wygłaszaniu tekstu oraz jednocześnie w obu rolach. Zebrane zbiory *zamów* (aczkolwiek nie wykorzystuję w tym artykule wszystkich, jakie posiadam) wykazały ponadto, że zwierzęta występują tam jeszcze w innej roli: podmiotu, czyli to w ich intencji wypowiedziane są słowa *modlitewki*. Temu ostatniemu aspektowi chcę poświęcić uwagę w niniejszym artykule. Spróbuję odpowiedzieć tu na pytania: jakie zwierzęta są podmiotem *zamów*, kiedy i z jakiego powodu takie *słowa magiczne* w ich intencji się wypowiedziada?

Do badań wykorzystałam kilka zbiorów, z których korzystałam wcześniej oraz dwa zbiory, jakie się ukazały niedawno na półkach księgarskich Białorusi (są one na końcu wyliczanych źródeł). Są to teksty²: Н. Владимірова, *107 рецентов*

¹ Świadomie używam terminu *zamowa*, a nie *zamówienie*, gdyż uważam, iż ten drugi leksem (pierwotnie rzeczywiście odbierany w języku polskim jako synonim pierwszego) dziś zmienił nieco swe znaczenie, na plan pierwszy wysuwając 'poprzedzać zakup czegoś pisemnie lub ustnie, dokładnie określając jego parametry'.

² W nawiasie podaję skrót, pod jakim będą występować w niniejszym referacie przykłady z owych prac. Najłatwiej było znaleźć interesujące mnie desygnaty w pracy *Народная медицина. Ритуальна – магичная практыка, укладанне, прадмова і паказальнікі* Т.В. Валодзінай, Мінск 2007, gdzie na stronach: 760–761 podano ze wskazaniem stron miejsca, na których występują wspomniane zwierzęta. Pozostało jednakże sprawdzić, czy wszystkie interesujące mnie wypadki zostały ujęte we wspomnianym wykazie, jako że w wykazie roślin są pewne luki. Zabrakło tam między innymi kilku roślin. Nie wyodrębniono też gwarowych nazw oddzielnie, zapisując wskazanie tylko przy nazwie literackiej. Mam tu pełną świadomość tego, że dwa zbiory należą do stricte naukowych (Z; Val), a pozostałe zawierają teksty wydawane współcześnie dla potrzeb korzystających, czyli dla właściwych użytkowników owej magii słowa. Interesujące będzie tu dodatkowo porównanie, na ile dawne teksty odzwierciedlają wagę danego zwierzęcia w życiu człowieka, a jak do tego podchodzą nowsze teksty, czasem powołujące się na starą tradycję, czasem się do niej odnoszące poprzez formy językowe.

и заговоров народной медицины, Москва 2005 (skrót **Vla**); *Заговоры и обереги в народной лечебной практике*, автор-составитель Н.А. Фомина, Минск 2004 (skrót **Fomina**); *Замовы*, уклад., сістэм тэкстаў, уступ. арт. і камент. Г. Барташэвіч, Мінск 2000 (skrót **Z**); *Лечение словом. Молитвы и заговоры*, Минск 2004 (skrót **LS**); *Молитвенный народный лечебник*, Минск 2000 (skrót **MNL**); *Практика лечения заговорами*, Минск 2004 (skrót **PLZ**); *Практика лечения молитвами и заговорами*, Минск 2003 (skrót **PL**); Н.И. Степанова, *Гадания сибирской целительницы*, Москва 2006 (skrót **Ste**); Н.И. Степанова, *800 новых заговоров сибирской целительницы*, Москва 2005 (skrót **St**); *Народная медицина. Рытуальна – магичная практыка*, укладанне, прадмова і паказальнікі Т.В. Валодзінай, Мінск 2007 (skrót **Val**); М. Гагарина, *Заговоры цыганской целительницы. Чтобы людьми управлять и все, что хочешь, получать*, Москва 2006 (skrót: **G**).

W kilku zbiorach spośród wyżej wymienionych (są to: Vla, Val, PLZ, PL) nie znalazłam żadnej *zamowy* poświęconej zwierzęciu. Jedno z wykorzystanych źródeł (Ste) zaleca przed rozpoczęciem tychże praktyk wobec ludzi „wprawianie się w *zamowach* na zwierzętach”. Lekcja pierwsza *gadania* to „*первые опыты в учении на животных*”. Owe *лекcje lekarowania* polecają na początku zdobycie informacji, gdzie w okolicy znajduje się chory pies lub bydło domowe. Należy dowiedzieć się o jego imię (jeśli takowe nosi) i kolor umaszczenia. Następnie zaleca się podejście do domu, gdzie takie zwierzę choruje i przeczytanie *zamowy* odpowiedniej dla sytuacji, choroby i zwierzęcia. Dopiero poduczysz się na zwierzętach można, zdaniem autorki owego opracowania, przystąpić do leczenia ludzi. Wspomniane źródło podaje kilka takich dolegliwości zwierzęcych, na których początkujący znachor ma się uczyć. Są to: *чума рогатого скота* (s. 96); *заговор от чумы, от лошадиного кашля* (s. 97); *от парши у лошади* (s. 98); *наговор на лошадей, чтобы у них не было ни болей, ни хворей* (s. 98). Potem następują odpowiednie *zamowy* na krowy (*потеря жвачки*, s. 99; *тяжелые роды у коров*, s. 99), a na końcu świnię (*потеря аппетита*, s. 99; *наговор от червей*, s. 99; *чтоб свинья много ела; чтоб нарощенные поросята не подыхали; от порчи скота*, s. 100). Obok *zamów* tak zwanej *białej magii*, dotyczących leczenia zwierząt, autorka książki (której podtytuł brzmi: „ja wam pomogę...”) w dalszej kolejności podaje sposoby nakładania *porczy* na zwierzęta, dość pokrętnie tłumacząc, dlaczego to czyni: „*Но вы должны знать, как напускают на скот болезни и порчи. [...] Для чего этому учишь, скажете вы? Для того, чтобы знать все. Иначе и другое не будет у вас получаться. В учении все взаимосвязано. Врача учат и резать и зашивать*”³. To prawda, że przyszłego lekarza uczą i *krojenja* i *zaszywania* – ale przecież istota sprawy tkwi w tym, że on *kroi* po to, by leczyć, a nie po to, by świadomie szkodzić.

W dalszej części wspomnianej wyżej książki (s. 101–103) autorka podaje każdorazowo sposób na *zadanie* i sposoby *zdejścia porczy* na bydło domowe. Wspomniany zbiór jest jedynym, do którego dotarłam, a w którym podawane są sposoby *zadawania złego*. W dodatku *zamawianie* zwierząt domowych (po uprzednim wywiadzie terenowym) ma być w zamiarach teź autorki wprawką do podobnych zabiegów wobec ludzi. Ważny podkreślenia jest też fakt, iż na pierwszym miejscu jest tu koń, potem bydło domowe, a na końcu świnię, zaś *zadawanie porczy* jest związane tylko z bydlętem domowym (szczególnie chodzi tu o krowy i pozbawianie ich, w wyniku

³ Н.И. Степанова, *Гадания сибирской целительницы*, Москва 2006, s. 100–101.

zamowy, mleka)⁴. Autorka wskazuje też sposoby zadawania, a także ich poszukiwania – zwraca uwagę na to, iż zadanie może nastąpić przez związanie na pastwisku dwóch blisko siebie rosnących krzaczków wierzchołkami – szmatką. Czyje bydło potrąci te krzaczki – zachoruje, pomóc wówczas może tylko wbicie gwoźdźcia we wrota tego ogrodzenia. *Porcę* można zadać też przez wycięcie nożem szczapki z ogrodzenia, a potem zabranie jej do swego domu – krowa traci wówczas mleko i chudnie. Jeśli podejrzewamy o takie właśnie *zadanie* należy wziąć nawóz od chorej krowy i odrzuciwszy go na stronę, wypowiedzieć odpowiednie słowa *zamowy*⁵. Inne sposoby zadawania, pozbawiania krowy mleka, to: na rzepę (rzodkiew, jabłko, rzadziej – ziemniak), na kłębek z sierści zwierzęcia, przewiązany czarną nitką.

W drugiej książce tej samej autorki⁶, znajduje się cały rozdział poświęcony zapobieganiu *porczy*, *odżegnywaniu zamów* i uroków rzuconych na zwierzęta, który autorka zatytułowała *забота о животных* (St 295–315). Znajdują się tam 2 teksty wypowiedziane *При рождении теленка*⁷, jeden *При покупке коровы*⁸. Swoiście z tym ostatnim wiążą się trzy inne teksty, zapisane pod jednym tytułem: *Чтобы скотина не тосковала по бывшим хозяевам*⁹. Pierwszy z nich jest dłuższy, dwa pozosta-

⁴ W wielu źródłach słowiańskich (nie tylko wschodnich) wspomina się o tak zwanych *wieźmach mlecznych*. Szerzej zob. K. Szcześniak, *Świat roślin światem ludzi na pograniczu wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny*, Gdańsk 2008.

⁵ „Тому, кто попортил – говна, а моей корове – молока” (Ste 101).

⁶ Н.И. Степанова, *800 новых заговоров сибирской целительницы*, Москва 2005 (skrót St).

⁷ Pierwszy z nich ma być wypowiedziany trzy razy pod rząd bez żadnych świadków („*Дедушка, соседка, хозяин наш домовый, Прими теленка, как своего ребенка, Пои, корми, от худого глаза стереги*”; St 295), drugi zaś, odwołujący się do tego samego *domowika, domowego*, prosi go również o opiekę na nowonarodzonym cielątkiem („*Хозяюшка мой домовый, Прими теленочка к нам домой, При достатке корми его сладко, Сам его не обижай и чужим На потеху не давай*”; St 295). Pojawia się tu przekonanie, że najlepiej to młode stworzenie upilnuje duch domowy, o którego dbano, którego zabierano ze sobą w czasie przeprowadzki i wierzono, że *może on* więcej, niż człowiek.

⁸ Zanim wymówi się wróżebne słowa, należy zakupioną krowę zaprowadzić do chlewa, machnąć nad nią miotełką brzożową („*Будь твое тело мясное гладко, Молоко бело и сладко, Сметана жирна и вкусна. А ты, батюшка – домовый, Заведи ее в хлев домой. День и ночь охраняй, Сглазить мою коровушку не давай. Ключ, замок, язык. Аминь*”; St 295). Tekst ten jest także przemową do *domowika, domowego*, aby dbał o krowę, nie pozwolił jej zauroczyć, ale pewną nowością w stosunku do powyższych zamów jest jego klasyczne *zamknięcie* i *zaaminowanie*.

⁹ Co ciekawe, terminem *скотина* obejmuje się tu zarówno krowy, jak i konie oraz *другую скотину*. *Zamowę* zaleca się wypowiedzieć w sytuacji, kiedy kupione zwierzę nie chce jeść ani pić, co może doprowadzić do jej *padnięcia*. W trakcie wypowiedzania słów wróżebnych należy maczać w wodzie *натóвionej* pęk gałązek (веник) i skrapiać ową wodą bydłęta. Zabieg ten spowoduje, że „*тоска перестанет сушить животину, и она скоро поправиться*” (St 297). Pierwsza *zamowa* (będąca z jednej strony przemową do bydłęcia i tłumaczeniem, że dawne gospodarstwo nie istnieje, a w nowym – i siano jest bardziej miękkie i pożywienie ciepłe, z drugiej – prośbą o uszanowanie nowej gospodyni i powracanie z pastwiska na noc do domu) posiada już bardziej klasyczną budowę, zarówno jeśli chodzi o jej początek, jak końcowe *zamknięcie* i *zaaminowanie*: „*Стану, благославясь, пойду, прекрестясь, В моем двору поле, широкое раздолье. Хлеб теплый, сено шелковое, Ешь, наслаждайся, пей, напивайся.*

łe – krótsze¹⁰. Wszystkie trzy są typowymi tekstami zażegnującymi pewne kłopoty z nowozakupionymi zwierzętami. Przywoływany tu zbiór *zamów* Stiepanowej zawiera także teksty o tym, *by na pastwisku nic złego się z bydłętami nie stało* (St 315), *żeby bydło nie uciekało* (2 teksty na stronie 296, jeden na stronie 306, jeden na stronie 314–315: *żeby bydło dobrze do domu wracało*), *żeby złodzieje omijali bydło* (s. 296, 302), *żeby krowa w trakcie dojenia nie pokładała się* (s. 299) i skuteczne w sytuacji *Если корова быка не подпускаем*¹¹ (St 298, 314). Bydło było ważne dla ludzi korzystających z *zamów*, wystarczy przypomnieć, jak karano we wsi kobiety podejrzane o odbieranie mleka krowom, że przypomnę tu tylko Piotrusię „Dziurdziów” Elizy Orzeszkowej, zatem nie dziwią również *zamowy* stosowane w wypadku, *jeśli krowa mleko straciła* (St 311), a także, *by tegoż mleka nie straciła* (St 311), *słowa od zapalenia gruczołów sutkowych u krowy* (St 304) czy też *od „ciężkiego doju”* (St 310) i tego, *by krowa spokojnie stała przy dojeniu* (St 312–313), *bez powodu nie ryczała* (St 312) i *dawała dużo mleka* (St 311). Wspomniana autorka podaje ponadto *zamowy* na *pierwsze ocielenie krowy* (St 314), *dobre ocielenie krowy* (St 299), czy też modlitewki wypowiedziane w wypadku *trudnego cielenia się krowy* (St 311) oraz *słowa po ocieleniu* (St 314) i teksty wypowiedziane w wypadku *rodzenia się martwych cieląt* (St 311). Są odrębne *zamowy* od tego, *by bydło „nie padało”* (St 303, 307–308), *nóg nie łamało* (St 305). Inne teksty dotyczą *zamawiania chudości bydłęcia* (St 309), *krowiej grzybicy* (St 311), lub zawierają rady, typu: *Как заговорить коровий бзык* (St 308–309), w innym miejscu – *понос* (St 308). Są tam też ogólne *обереги на скотину* (w badanym źródle są dwa takie teksty¹², odmawiające złym siłom dostę-

У старога хазяіна двор сгорел, Вода высохла, сено вымокло. О старом дворе, О прежнем житье не сомневайся, А мне, своей хозяйке, повелевайся. В любую теплую ночь домой из лесу возвращайся. В лесу и на вытасах не оставайся. Стой горой, дой рекой. Ныне и присно и во веки веков. Аминь”; St 297–298).

¹⁰ Drugi z nich należy wypowiadać w tym miejscu, gdzie bydło nowokupione stoi: *„Вот тебе вода, вот тебе трава, У бывшей хозяйки трава переросла, вода утекла, А у меня шелковая трава, медовая вода. Пей, жуй, о бывшем дворе не тоскуй. Во имя Отца и Сына и Святого Духа. Ныне и присно и во веки веков. Аминь”*; St 298). Krótki, perswazyjny tekst, zakończony tradycyjnie, zgodnie z klasyczną budową, ale funkcję zamknięcia pełni tu przeżegnanie, po którym następuje *zaaminowanie*. Ostatni z tego cyklu tekst należy wypowiadać zaraz po przyprowadzeniu nowego bydłęcia do domu, po daniu mu chleba z solą i wody do popicia (*„Тоску запей, печаль зажуй. Будь во веки при мне, при Божьей рабе (имя). Слово мое лепко, дело мое, как репей, ценко. Во имя Отца и Сына и Святого Духа. Аминь”*; St 298). Bez charakterystycznego wstępu, tekst ten zawiera tylko prośbę, a następnie *utocosowanie*, odwołujące się do mocy rzepu i końcowe *zażegnanie* sprawu wraz z *zaaminowaniem*.

¹¹ Tu zaleca się podniesienie lewą ręką spodni męża do krowiego pyska i wypowiedzenie słów: *„Как мой муж (имя) на мне, Так и бык на тебе. Аминь”* (St 298). W tej *zatowie* stosowana jest zasada zastępowania tego samego (funkcjonującego w innym wymiarze) przez to samo, a z klasycznej budowy pozostało oprócz *wzwania* – *zaaminowanie*.

¹² Pierwszy z nich zaleca przyniesienie z rzeki wody, *namówienie* jej i opryskanie miejsca, gdzie żyje bydło ze słowami: *„Пока эта вода сама назад в реку не уйдет, До той поры вражье слово мой скот не изведет. Ключ, замок, язык. Аминь”*. Tekst ten posiada klasyczny wstęp dla tej odmiany *zamów* „dopóki..., dopóty...Wymienione w nim słowo, to oczywiście *porcza*, złe słowa. Klasyczne *zamknięcie* i *zaaminowanie*. drugi tekst należy wypowiadać 9 razy, obchodząc gospodarstwo z pustym wiadrzem, *„Помяни, Господи, Кротость царя Давида и мать Елену, Так чтобы враги против меня Дел поганых не замышляли, Ртов своих не отворяли, Двора моего не урочили. Ключ, замок, язык. Аминь”* (St 299).

pu do bydła domowego oraz jedna modlitewka dotycząca *ochrony bydła*, St 315). Zamawiane są też *brodawki na wymionach u zwierząt* (St 306 czy też *wrzody u koni* (St 307). W tym ostatnim przypadku zalecane było najpierw sporządzenie specjalnej maści (z 200 gram tłuszczu baraniego, 100 gram dziegcia brzozonego, 50 gram siarki sosnowej i 50 gram wosku; mógł pochodzić on ze stopionej świeczki), nałożonej na szmatkę (po roztopieniu, ostudzeniu do ciepłoty ciała), którą owięzywano rany, a następnie dopiero należało wypowiedzieć odpowiednie *słowa*.

We wspomnianym wyżej źródle występuje jeszcze *zamowa: Om molu i naszekomych w domu*, która zaleca obchodzenie domu z zapalonym kadzidłem w czasie ubywającego księżycy. Sam tekst jest wezwaniem do zabrania z domu pcheł, żuków, świerszczy, karaluchów, moli i wszelakich dwuskrzydłych stworzeń i kończy się klasycznym *zaaminowaniem*. Kilka *zamów* poświęcono psom: było to leczenie epilepsji, nieustannego skowytu (tu nakazano postępować tak, jak w wypadku dziecka czymś przestraszonego, stałe płaczącego) dreszczy (u psów i kotów) i bezpodstawnego rzucania się psa na ludzi (St 301–302)

W innym ze źródeł (LS 82), specjalna *modlitewka*, zatytułowana *Молитва святому священномученику Власию, епископу Севастийскому*, której wypowiedzianie zaleca się 24 lutego (św. Własija, męczennika), 31 sierpnia (św. Flory i Ławrentija) i 31 grudnia (św. Modesta Jerozolimskiego), a dotycząca *lekarowania zwierząt domowych* znajduje się po modlitewce „od febry i gorączki, a przed tekstem od nagłej i niespodziewanej śmierci. W samym tekście nie ma ani razu wspomnienia o zwierzętach, jest to błagalna modlitwa o opiekę nad modlącymi się, wybaczenie im grzechów i zapewnienie życia w spokoju i pokoju duszy. Tekst ten znajduje się w dziale *leczenie słowem*, w znaczeniu ‘*modlitwą w sprawie...*’. W części *leczenie chorób i dolegliwości zagovorami*, znajduje się kolejny tekst: *Снятие порчи с животных* (LS 115), który nie wymienia konkretnego zwierzęcia (w *didaskaliach* wspomina się tylko trzykrotne obchodzenie *порченного животного* z miseczką, w której znajduje się solona woda, i kropienie nią zwierzęcia w czasie wypowiedziania słów *odmowy*¹³. On również nie zawiera nazwy zwierzęcia, ani bezpośrednio nie odnosi się do niego, mógłby być prawdopodobnie zatem wypowiedziany przy jakiegokolwiek *porczy*, *zadanej* nawet człowiekowi.

Tylko jeden tekst w tym dziale wspomnianego źródła dotyczy świń – jest to *zamowa* na to, *by świnia dobrze przybierała na wadze* (St 304).

W dużym zbiorze *Замовы. Уклад., сістэм тэкстаў, уступ. арт. і камент.* Г. Барташэвіч, Мінск 2000¹⁴ (skrót Z), gdzie występuje układ nieco odmienny: *замовы, звязаныя з гаспадарчай дзейнасцю чалавека; замовы супраць хвароб; замовы, звязаныя з сямейным і грамадскім бытам*, analizowane teksty pojawiają

¹³ „*Режу и солю, и не даю. Не дам портить ни своему, ни чужому, ни глупому. Ни по глупости, ни по жадности, ни из зависти, ни из корысти, ни по злости. Моя нога вперед встанет, рука опрокинет, и порча сгинет*” (LS 115).

¹⁴ Szerzej o tej pracy pisałam w książce *Świat roślin światem ludzi na pograniczu wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny*, wydanej w Gdańsku w roku 2008 oraz w artykułach: *Świat roślinny zapisany we wschodniosłowiańskich zamowach leczniczych*, [w:] *Шлях да ўзаемнасці. Матэрыялы XIV міжнароднай навуковай канферэнцыі*, рэд. С. Мусіенка, І. Крэнь, Гродна 2007, s. 136–149. ГДУ імя Я. Купалы; *Od przestrachu – zamowa*, [w:] *Kontakty językowe i kulturowe w Europie. Sprach- und Kulturkontakte in Europa*, red. A. Kątny, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008, s. 67–84.

się w dwu pierwszych działach. I co ciekawe, jak wskazują same tytuły – mowa jest tu również o polowaniu, rybołówstwie itp., czyli pojawia się inny aspekt obecności samych zwierząt. Idzie tu nie tylko o zapobieżenie chorobom zwierząt hodowlanych lub domowych, ale również o to, by dzikie zwierzęta (też ryby, ptactwo), łatwiej dawało się łapać czy łowić. I nie chodzi tu tylko o połowy na większą skalę niewodem czy innym typem sieci, ale również o *лоўлю рыбы вудочкай* (Z 10)¹⁵.

Podobnie, jak we wszystkich wcześniej omówionych zbiorach *zamów*, w tekście białoruskim największa ich liczba jest poświęcona krowom, rzadziej – tylko koniom¹⁶ (niekiedy te zwierzęta wymieniane są w tym samym tekście obok krowy, świń, owiec, jeśli jest to *zamowa* od złych zwierząt, wilków itp., Z 147), choć pojawiają się tu i owce i świnie (*zamowa* od wściekłej krwi, koni, owiec, świń, psów i kotów; Z 432; inne teksty: Z 290, 291 – od choroby świń). Specyfiką wspomnianego zbioru jest to, że często dopiero w samym tekście pojawia się gatunek zwierzęcia, a sama *zamowa* nosi na przykład tytuł: *Ад хваробы жывёлы* (Z 192 – krowa); *Худобу заціняюць* (Z 155 – *кароўка чорная*)¹⁷;

¹⁵ Numer podawany w tym wypadku przy skrócie nazwy źródła oznacza liczbę, umieszczona przy *zamowie* w tekście.

¹⁶ Konie w *zamowach* nie mają imion, a to, że chodzi o konkretne zwierzę jest zaznaczone w tekście poprzez podanie maści i często określenia mój, ten oto: *маіх каней* (Z 156), *сяму каню* (Z 205), *этага каня* (Z 207, 245), *із варанога каня шарсьці* (Z 202), *этага каня варанога* (Z 253), *вараны конік* (Z 267), *конь мой вараной* (Z 289), *варанога каня* (Z 48), *рыжы, гнеды, вараны, мышасты, серы, сівы* (Z 218), *майму божаму конічку сівенькаму* (Z 195), *гнядога каня* (Z 248), *этага каня сівага* (Z 236), *гнедая шарсьціна, мой конь* (Z 223), *гэтыя лошады, рыжыя* (Z 238), *рыжыя, буланая (рознага колеру)* (Z 240.) Niekiedy występuje tylko określenie *коń* (Z 224, 279, 280), *конік* (Z 225).

¹⁷ W tekstach *zamów* występujących w tym zbiorze bardzo często podkreślana jest informacja zamawiającego, że chodzi o jego bydło (*moja krowa, moja chudoba*, Z 96–101, 109, 111, 113, 162, 164, 184, 251, *мая каровачка*, Z 118; *та krowa*, Z 97, 174; *мая кароўка*, Z 122; *мая цялунчакка (масць)*, Z 121; *етая скаціна і жываціна*, Z 203; *наша скацінка*, Z 128; *мая скацінка*, Z 103, 108; *а етая скаціна*, Z 204; *гэтая скаціна*, Z 263), o konkretnej krowę. W tym ostatnim przypadku, co jest ciekawe, wyjątkowo rzadko występuje imię krowy (*Рабка*, Z 273; *Жанка*, Z 277; *мая Мурка*, Z 125–126; lub wezwania: *назваць карову*, Z 271). O wiele częściej podawany jest kolor jej sierści, umaszczenia, czasem w postaci pustego miejsca i wezwania, by tu wstawić *масць* (Z 148, 158, 198), *масць каровы* (Z 172), a w większości wypadków – już ściśle określony: *бурая скаціна* (Z 160), *белая шарсьціна* (Z 221), *белая шарсьціна* (Z 252), *гнедая шарсьціна* (Z 254), *красна кароўка* (Z 196), *красна карова*, Z 105; *красная шарсьціна* (Z 162, 212), *красная кароўка* (Z 274), *чорная шарсьціна* (Z 149, 164, 166, 168, 239, 283), *карова мая чорная* (Z 106), *кароўка чорная* (Z 155), *чорна карова* (Z 130), *чорная карова* (Z 186), *рыжыя скаціна* (Z 276), *рыжыя кароўка* (Z 196), *рыжыя скацінка* (Z 167, 250), *рыжыя шарсьціна* (Z 170, 199, 213), *рыжыя шарсьціна* (Z 107, 226, 230), *рыжа шэрсть* (Z 247), *раба карова* (Z 235), *раба кароўка* (Z 272), *рабая кароўка* (Z 94, 173, 194), *чырвоная* (Z 257). W badanym zbiorze występują też w *zamowach* ciekawe określenia pstrej, niejednorodnej maści krowy: *скатіна двушэртная* (Z 129, 244), *карова чорно-рабая* (Z 287), wyjątkowo występują w tekście *zamowy* dwie maści obok siebie: *рыжыя, чорная скацінка* (Z 169); *скаціны бурыя, рабыя, красныя не мажэць ўзяці* (Z 131). Są i takie teksty, w których wymieniona jest wprawdzie maść krowy, ale można ją zamienić na każdą inną barwę umaszczenia: *кароўка чорненькая ці якая* (Z 188), *раба (чорна і г. д.)* (Z 272), *сваю скацінку, рыжюю (або іншая масць) шарсьцінку* (Z 272), *скаціна-жывяціна, такую та шарсьціны* (Z 222), *с етай скаціны, жывяціны, с такой та шарсьціны* (Z 222). Niekiedy określenie bywa jeszcze bardziej rozbudowane: *мая рыжа, лыса кароўка* (Z 201). Ciekawa jest też pod tym względem *zamowa* 263, która zaczyna się słowami „*Выгаварваю* (tak w zapisie, K.Sz)

Ад ваўкоў (Z 147 – конь мой¹⁸, карова, авечка, свінія); Пры выгане скаціны (Z 129 – рагавой скат, авца, свінія).

Podsumowując te krótkie rozważania, należy podkreślić, że szczególnie często i dokładniej (z rozróżnieniem chorób i dolegliwości, a także specyficznych sytuacji, wymagających zamówienia, jak na przykład tęsknota za byłym właścicielem) w *zamowach* (w funkcji podmiotu, tego, o zdrowie którego wypowiedana jest *zamowa*) obecne są zwierzęta domowe: krowa¹⁹ i koń²⁰, oraz w dalszej kolejności owce, świnię i wyjątkowo²¹ inne stworzenia: psy, rzadziej koty. Bogata obecność tekstów związanych z bydłem domowym wpisuje się w tradycję ludową pogranicza wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny *wieźm mlecznych* i zadawania *porczy* na utratę mleka, chudnięcie krowy. Co ciekawe, tylko w wypadku konia i krowy mamy *zamowy* mówiące o ulżeniu w cierpieniach, choć tam są teksty wskazujące również na samego człowieka: jeśli krowa będzie spokojnie stała – szybciej się ją wydoi, jeśli da więcej mleka – w domu będzie więcej jedzenia, jeśli się zacieli i dobrze ocieli, będzie mięso, bądź nowa jałówka. W wypadku tekstów, odnoszących się do świni – jest tylko dbałość o to, by zwierzę dobrze przybierało na wadze, a inne *zamowy* mają je chronić od wilków. Zwierzęta domowe określane są ponadto różnymi określeniami zbiorowymi, jak na przykład *живёла* (Z 207), *живяціна* (Z 203), *худоба* (Z 137), *скаціна*, *рагавой скот* (to ostatnie określenie występuje jednostkowo w Z 129).

Ciekawą sprawą jest podkreślanie w *zamowach*, że chodzi o konkretne zwierzę (tu odpowiednie zaimki określające), konkretnej maści (interesujące leksemmy określające umaszczenie zwierząt), wyjątkowo rzadko – o grupę zwierząt (rzadko w domostwie było kilka krów czy koni), natomiast w stosunku do owiec, czy świń występują tylko określenia: *моје, те ото*. Podobnie też, jak w wypadku zamówów, obejmujących ludzi, wymieniane są imiona (czasem właścicielki zwierzęcia, czasem – samego zwierzęcia). W dużym zbiorze zamówów występują wprawdzie tylko dwa imiona krów (pisane są wielką literą: *Рабa, Жанка*), myślę jednak, że tak krowy, jak konie nazywano od barwy ich umaszczenia. Za tą tezę przemawia wyjątkowo ciekawy zbiór leksemów określających umaszczenia krów i koni. Być może, iż w *zamowie*

з гэтай скаціны, чорна-рабой (можа быць рыжай, палавой, бурай і інш.)...”, w której pojawia się jako druga, jeszcze inna maść krowy, do tej pory niewymieniana w badanych tekstach.

¹⁸ Podobne postępowanie mamy w przypadku konia, np. w *zamowie* 85, zatytułowanej *Ад уроку каню*, gdzie występuje określenie *памажы і майму божаму конічку сівенькаму* (Z 85), czy innej *zamowy*: *варанога каня шарсьці* (Z 202), *сям конь* (Z 205), *етат конь* (Z 207).

¹⁹ Rosyjskim leksemem *skot*, jak wygląda ze wspomnianych tekstów obejmowane były również konie.

²⁰ Stosunkowo nieliczną liczbę tekstów poświęconych koniom niektórzy badacze tłumaczą tym, że były to zwierzęta świadczące o bogactwie właściciela, a zatem stosunkowo rzadko występujące we wsi. Warto jednak zauważyć, że niektóre teksty są na tyle ogólne, że mogą odnosić się do różnych zwierząt, zwłaszcza, że używane tam określenia: *живёла, худоба*, a nawet *скаціна* nie są jednoznaczne. Niektóre *zamowy* z kolei mają być ochroną zwierząt i ludzi przed ukąszeniem żmij, węży, gadów (Z 293–352, 354–358, 360–429) lub wściekłą i wtedy nie są wymieniane konkretne gatunki zwierząt – są to tak zwane *обереги*.

²¹ W zbiorze (Z) prawie w ogóle nie ma innych zwierząt poza krową, koniem, owcą i świnią (jako podmiotem zamawiania), rzadko kotem czy psem (przy zamawianiu wściekliczy; Z 432) i rybą, czy różnym robactwem (jako coś, co, albo powinno dać się złowić, albo, w drugim wypadku – należy się pozbyć).

funkcję imienia własnego pełnią też zaimki określające i dzierżawcze oraz dodawana do nich barwa umaszczenia²².

Jeśli chodzi o same *zamowy*, to ich budowa często różni się od klasycznej – rzadko są to teksty pełne, zwykle pomijany jest początek, a zostaje samo wezwanie i *zaminowanie*, czasem (rzadko) poprzedzone umocowaniem, zamknięciem. Niekiedy badanym tekstom magicznym towarzyszą dodatkowe zabiegi, jak na przykład obchodzenie zwierzęcia po kilkakroć z pustym wiadrem, czy pokazywanie zwierzęciu desygnatów wspomnianych w tekście (spodnie męża). W kilku wypadkach pojawiają się zamiast klasycznych tekstów, swoiste *modlitewki*²³ do poszczególnych świętych, wypowiedane w dzień ich święta.

We wszystkich zbadanych *zamowach* (podobnie, jak w tekstach związanych z ludźmi) pojawia się ta sama wiara w moc słowa, tak *zadawanego*, jak i strzegącego, czy umniejszającego cierpienia zwierzęcia. Zabiegom towarzyszą niekiedy dodatkowe czynności lecznicze (jak przykładanie do wrzodów szmatki nasmarowanej specjalnie zrobioną maścią z dziegicia brzoźowego, siarki sosnowej i wosku) lub używanie przedmiotów, traktowanych jako magiczne – na zasadzie leczenia tego samego przez to samo (spodnie męża przy *niedopuszczaniu byka przez krowę*).

Literatura

- Владимирова Н., *107 рецептов и заговоров народной медицины*, Москва 2005.
Заговоры и обереги в народной лечебной практике, автор-составитель Н.А. Фомина, Минск 2004.
Замовы, уклад., сістэм тэкстаў, уступ. арт. і камент. Г. Барташэвіч, Мінск 2000.
Лечение словом. Молитвы и заговоры, Минск 2004.
Молитвенный народный лечебник, Минск 2000.
Народная медицина. Ритуальна – магичная практыка, укладанне, прадмова і паказальнікі Т. В. Валодзінай, Мінск 2007.
Практика лечения заговорами, Минск 2004.
Практика лечения молитвами и заговорами, Минск 2003.
Степанова Н.И., *800 новых заговоров сибирской целительницы*, Москва 2005.
Степанова Н.И., *Гадания сибирской целительницы*, Москва 2006.
- Grek-Pabisowa I., Handke K., Ostrówka M., Zielińska A., *Bohatyrowicze sto lat później*, Warszawa 1998.
Serczyk W.A., *Katarzyna II*, Warszawa 2006.
Szcześniak K., *Świat roślin światem ludzi na pograniczu wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny*, Gdańsk 2008.

²² Być może tak było tylko w środowisku chłopskim, lub mogło to dotyczyć zwierząt hodowanych w gospodarstwach wiejskich, bo W.A. Serczyk w swojej książce o Katarzynie II wspomina, iż w momencie, gdy nazwała ona swego pieska Iwanem Iwanowiczem, to wszystkie damy tak samo zaczęły nazywać swoje pieski. Zob. W.A. Serczyk, *Katarzyna II*, Warszawa 2006.

²³ Ten termin był powszechnie znany na Nadniemieniu, zob. I. Grek-Pabisowa, K. Handke, M. Ostrówka, A. Zielińska, *Bohatyrowicze sto lat później*, Warszawa 1998.

Szcześniak K., *Świat roślinny zapisany we wschodniosłowiańskich zamowach leczniczych*, [w:] *Шлях да ўзаемнасці. Матэрыялы XIV міжнароднай навуковай канферэнцыі*, рэд. С. Мусіенка, І. Крэнь, ГДУ імя Я. Купалы, Гродна 2007, s. 136–149.

K. Szcześniak, *Świat roślin światem ludzi na pograniczu wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny*, Gdańsk 2008

Животные в избранных белорусских и русских заговорах

Резюме

Статья касается названий домашних животных, находящихся в печатных сборниках белорусских *заговоров*. В нескольких сборниках мы вообще не нашли никакого заговора этого типа, в одной публикации рекомендовалось, чтобы перед *лекарованием* относившимся к людям поупражняться в *заговорах* зверей, а в остальных исследованных нами сборниках мы нашли таких текстов относительно много. В некоторых текстах, связанных с народным *лекарованием* мы нашли собственные имена животных (чаще всего коров), которых лечили устными *заговорами*, но есть и другие тексты, которые учитывали только апеллятив т.е. имя нарицательное таких видов животных как: корова (очень часто), конь (реже), собака, кошка и исключительно – домашняя птица. В некоторых текстах *заговоров* можно встретить существительные собирательные: скот, домашние животные, домашняя птица. Ссылаясь на собранный нами материал, можно сказать, что удивляет преобладающее большинство *заговоров*, в которых (по сравнению с другими животными) доминируют коровы.